

Sygn. akt IX Ka 842/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach, IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Karamara

Protokolant: sekr.sądowy Katarzyna Komosa

przy udziale oskarżyciela publicznego -----

po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 2013 r.

sprawy J. O.

obwinionego o wykroczenie z art.57 § 1 kks

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 3 kwietnia 2013r. sygn. akt XI W 148/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od obwinionego J. O. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

IX Ka 842/13

UZASADNIENIE

J. O. został obwiniony o to, że: w okresie od 25 stycznia 2011 r. do 25 lipca 2011 r. uporczywie nie wpłacał w terminie na rachunek Drugiego Urzędu Skarbowego w K. ul. (...) podatku VAT za okres od grudnia 2010 r. do czerwca 2011 r. w łącznej kwocie 9.704 zł, w tym za poszczególne miesiące: XII 2010 r. – 2.275 zł, III 2011 r. – 3.715 zł, VI 2011 r. – 3.714 zł,

tj. o wykroczenie skarbowe z art. 57 § 1 kks.

Sąd Rejonowy w Kielcach wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2013 r. w sprawie XI W 148/12 orzekł co następuje:

I. uznał oskarżonego J. O. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia, stanowiącego wykroczenie skarbowe z art. 57 § 1 kks

i za to na podstawie art. 57 § 1 kks w zw. z art. 48 § 1 i § 3 kks wymierzył mu karę grzywny w wysokości 700 (siedemset) złotych;

II. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks zasądził od oskarżonego J. O. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 160 (sto sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych w tym 70 (siedemdziesiąt) złotych opłaty od kary.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obwiniony J. O., który zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania, mianowicie art. 4, art. 5 § 2, art. 7 kpk, która miała wpływ na treść orzeczenia, a polegała na oparciu orzeczenia o winie wyłącznie na dowodach obciążających i pominięciu dowodów korzystnych dla obwinionego, bez należytego uzasadnienia tego stanowiska oraz dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów;

- obrazę prawa materialnego, a to art. 1 § 2 kw oraz art. 1 § 3 kks.

Obwiniony na rozprawie odwoławczej podnosił także zarzut przedawnienia karalności zarzucanego mu wykroczenia i w związku z tym wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wywiedziona przez obwinionego nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do postawionego na rozprawie odwoławczej zarzutu tzw. bezwzględnej przyczyny odwoławczej związanej

z przedawnieniem karalności zarzucanego obwinionemu wykroczenia skarbowego, które, co należy przypomnieć, miało zostać dokonane w okresie od 25 stycznia 2011r. do 25 lipca 2011 r. Tak więc okres przedawnienia karalności należy liczyć od ostatniego dnia w jakim czyn został dokonany, a więc od 25 lipca 2011 r. Co do zasady, wyrażonej w art. 51 § 1 kks, karalność wykroczenia skarbowego ustaje, jeżeli od jego popełnienia upłynął rok. Zgodnie jednak z § 2 powołanego przepisu, jeżeli w okresie przewidzianym w § 1 wszczęto postępowanie przeciwko sprawcy, karalność popełnionego przez niego wykroczenia skarbowego ustaje z upływem 2 lat od zakończenia tego okresu, a więc łączny czas przedawnienia – przy spełnieniu przesłanek z § 2 – wynosi 3 lata. W rozpatrywanej sprawie Urząd Skarbowy w K. postanowieniem z dnia 6 października 2011r. wszczął dochodzenie przeciwko obwinionemu (k. 4), a więc w okresie biegu terminu z art. 51 § 1 kks co stanowi, że wykroczenie to przedawni się z upływem 3 lat od daty jego popełnienia, tj. w lipcu 2014r.

Przechodząc do zasadniczego zarzutu apelacji, podniesionego zarzutu obrazy przepisu art. 4 i 7 kpk przypomnieć należy (vide orzeczenie SN w sprawie WRN 149/90 – OSNKW 1991/7/41), że przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności określonych dowodów i niewiarygodności innych, wyrażające się w ostatecznie wydanym rozstrzygnięciu, pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 kpk wtedy gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku sprawy całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy;

- wszystkie okoliczności przemawiającego na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego zostały należycie rozważone;

- oraz gdy przekonanie to zostało wyczerpująco i logicznie, z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia, umotywowane w uzasadnieniu wydanego orzeczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego wymaganiom tym w rozpatrywanej sprawie Sąd Rejonowy sprostał dokonując właściwej oceny zgromadzonych dowodów, czego potwierdzeniem jest argumentacja przedstawiona w pisemnych motywach.

W związku z tym w odpowiedzi na zarzuty apelującego przypomnieć należy, iż poza sporem był fakt, że obwiniony w okresie objętym zarzutem nie wpłacał

w terminie podatku VAT za wymienione miesiące. Obwiniony utrzymywał natomiast, że tego rodzaju jego zachowanie wynikało z tego, że to jemu jako podmiotowi prowadzącemu działalność gospodarczą kontrahenci zalegają z płatnościami oraz, że zwrócił się do Urzędu Skarbowego o prolongowanie spłaty lub rozłożenie ich na dogodne raty.

Otóż Sąd Rejonowy trafnie uznał tego rodzaju stanowisko obwinionego, który prezentował je również w swoich wyjaśnieniach, jako nieprzekonywujące i stojące

w sprzeczności z dowodami w postaci dokumentów. Wbrew bowiem twierdzeniom apelującego, rzeczywiście obwiniony złożył taki wniosek o raty lub prolongatę zapłaty, ale dopiero w dniu 04.10.2011 r. (k.53), a więc już po

otrzymaniu wezwania do postępowania karnego. Co więcej to wniosek ten został pozostawiony bez rozpoznania z uwagi na nieuzupełnienie braków formalnych. Słusznie w kontekście tych ustaleń sąd argumentuje odwołując się do orzeczenia SN z 27.III.2003. I KZP 2/03, iż zła wola podatnika polega na tym, że uzyskuje on środki na same czynności podlegające opodatkowaniu, a nie interesuje się potrzebą ich posiadania, także na podatek od tych czynności, ani nie podejmuje prób skorzystania z dopuszczalnych ulg przy czasowym braku środków. Tak więc stojąc nawet na gruncie czasowych trudności finansowych w bieżących płatnościach przez obwinionego, to przecież ta zła wola jako podatnika jawi się oczywista, właśnie z uwagi na beczynność

w wystąpieniu do właściwego organu podatkowego o rozłożenie podatku na raty czy odroczenie jego płatności. Obwiniony podjął formalnie taką próbę, ale przecież „przymuszoną” już wszczętym postępowaniem karnym, przy czym swoją beczynnością na wezwanie organu podatkowego do usunięcia braków formalnych, uniemożliwił wdrożenie całej procedury.

Nie sposób podzielić też poglądu skarżącego, że sąd nie odniósł się należycie do podnoszonej przez niego kwestii zalegania mu z płatnościami przez jego kontrahentów i podjętymi przez niego próbami ich wyegzekwowania, o czym mają świadczyć złożone przez niego odpisy wyroków w sprawach cywilnych oraz decyzje komornicze (k. 55-67). Otóż stwierdzić należy, że okoliczności na jakie powołuje się skarżący dotyczą posiadanych przez niego wierzytelności z odległych lat (vide odpis wyroku Sądu Rejonowego w Kazimierzy Wielkiej sygn. akt I C 57/05 – k. 55, z którego wynika, że jego roszczenie powstało w 2003 roku, skoro z taką datą zasądzono ustawowe odsetki, czy wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. akt

V GC 261/11 k. 60, gdzie roszczenie dotyczy roku 2009), a przez cały ten czas prowadzi bieżącą działalność, która co istotne, jest typową działalnością usługową zapewniającą osiąganie stałych przychodów. W tej sytuacji, co słusznie podnosi sąd, niedopuszczalne jest przerzucanie niejako na państwo ryzyka prowadzonej przez niego działalności gospodarczej i swoistego jego kredytowania, tym bardziej, że sam przyznaje, iż korzystał w tym czasie z kredytu konsumpcyjnego i spłacił go w ratach przekraczających wysokość deklarowanych przez niego dochodów. Obwiniony w tej sytuacji powinien zgromadzić środki finansowe celem bieżącej, terminowej regulacji ciężących na nim zobowiązań podatkowych, bowiem jego sytuacja finansowa była mu przecież znana od lat. Słusznie też sąd podnosi, iż zachowanie obwinionego nie było incydentalne, a wielorazowe, skoro nie płacił w terminie podatku VAT w okresie od stycznia do lipca 2011 r., co w zupełności przemawia za uporczywością jego działania.

Mając na uwadze podniesioną argumentację Sąd Okręgowy w całości podzielił stanowisko sądu I instancji co do winy i kwalifikacji prawnej przypisanego mu wykroczenia, zaś wymierzona mu kara jest adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu oraz mieści się w możliwościach finansowych obwinionego i stąd nie można jej uznać za rażąco surową.

Orzeczenie oparto na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpk, zaś o kosztach postępowania odwoławczego w oparciu o przepisy art. 119 kpsw.

SSO Zbigniew Karamara